

Sygn. akt I C 79/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Jerzy Habaj

Protokolant: Anna Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2017 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) Ś.

przeciwko Miejskiemu (...)” Ś.

o zakazanie naruszania

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 880,53 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

I C 79/17

UZASADNIENIE

Stowarzyszenie (...) Ś. z siedzibą w Ś. wniósł przeciwko Miejskiemu (...) z siedzibą w Ś. o:

- zakazanie pozwanemu naruszania prawa do znaku towarowego słowno-graficznego " (...)" przez przez zakazanie stronie pozwanej używania oznaczenia słowno-graficznego " (...)"¹ w obrocie gospodarczym, w tym poprzez zakazanie pozwanemu oferowania i reklamowania się w jakikolwiek sposób, w tym w Internecie, wprowadzania do obrotu w jakikolwiek sposób towarów oznaczonych znakiem słowno-graficznego (...),
- zakazanie pozwanemu naruszania prawa do znaku towarowego słowno-graficzny " (...)" przez przez zakazanie stronie pozwanej posługiwanie się w jakikolwiek sposób oznaczeniem słowno-graficznego (...),
- nakazanie pozwanemu, wycofanie z obrotu będących jego własnością towarów wskazanych w pkt 1, opatrzonych oznaczeniem (...)
- nakazanie pozwanemu opublikowanie, na własny koszt, w terminie 14 dni od-uprawomocnienia się wyroku, na jednej z stron dziennika (...) (...) sentencji wyroku lub jego części albo informacji o wyroku o następującej treścią „Stowarzyszenie (...)” Ś. informuje, że Sąd Okręgowy w Świdnicy prawomocnym wyrokiem z dnia ... zakazał Stowarzyszeniu (...) Ś. oferowania w jakikolwiek sposób w tym w internecie, wprowadzania do obrotu w jakikolwiek sposób oraz reklamowania w jakikolwiek sposób, w tym w internecie towarów oznaczonych znakiem (...) oraz posługiwanie się powyższym oznaczeniem w jakikolwiek sposób”
- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu kosztów udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu wskazał, że uzyskał w dniu 05.10.2010 r. prawo ochronne stwierdzone wydanym świadectwem ochronnym nr (...) na znak towarowy słowno-graficzny (...), zgłoszony w dniu 29.07.2009 r. Znak zawiera symboliczną (...)i (...), na którym umieszczony jest napis (...)" . Znak ten stanowi statutowe godło powoda. W podstawowym zarysie jest stosowany nieprzerwanie od kilkudziesięciu lat, a podstawowy jego człon – (...) – występuje niezmiennie w nazwie i w godle założonego w (...) r. klubu. Potwierdzenie powyższego znajduje się w statucie Klubu - przykładowo w § 1 i § 6 Statutu zatwierdzonego 13.06.1991r. przez Urząd Wojewódzki w W..

Pozwany korzysta ze znaku towarowego ludzaco podobnego do znaku powoda, bez zgody powoda. Znak z którego korzysta pozwany zawiera dominujący element w kształcie (...) z (...), na którym umieszczony jest napis (...). Kolory znaku również są niemal identyczne, czyli (...). Powód wskazał, że zgodnie z przepisem art. 10 ust. 1 z.n.k., czynem nieuczciwej konkurencji jest takie oznaczenie towarów lub usług albo jego brak, które może wprowadzić klientów w błąd co do pochodzenia, ilości, jakości, składników, sposobu wykonania, przydatności, możliwości zastosowania, naprawy, konserwacji lub innych istotnych cech towarów albo usług, a także zatajenie ryzyka, jakie wiąże się z korzystaniem z nich. Przedmiotowy artykuł chroni zatem pochodzenie produktu od danego wytwórcy. Chodzi zatem o taki dobór oznaczeń, który mógłby wywoływać błędne przekonanie u odbiorców co do producenta lub usługodawcy. Efekt taki może zostać spowodowany wszelkimi środkami prowadzącymi do nadmiernego upodobnienia oferowanych produktów lub usług. W szczególności chodzi tutaj o znak towarowy, jak i inne cechy produktu, w tym kształt, forma, kolorystyka, sposób rozmieszczenia elementów graficznych na towarze. W grę wchodzić będzie również zastosowanie zwrotów, bądź symboli, które mogłyby sugerować pochodzenie towaru od innego producenta. Ochrona w tym zakresie sięga tak daleko, że nawet wprowadzenie do obrotu przez przedsiębiorcę oznaczeń towarów podobnych do oznaczeń wykonywanych przez innego producenta w okresie, gdy ten ostatni wycofał z produkcji tak oznaczony towar, odczytać należy jako próbę korzystania z renomy danej marki i przejęcia dotychczasowych klientów, to jest jako czyn nieuczciwej konkurencji (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 13 października 2011 r., sygn. akt I ACz 1321/11).

strona powodowa wskazała na niemal identyczne oznaczenie używane przez powoda i pozwanego. Centralnym punktem znaku jest (...)(...). Użyte kolory są również niemal identyczne – (...), choć intensywność (...) barwy w przypadku oznaczenia pozwanego jest trochę inna. Jedyna widoczna różnica to dodanie członu (...) w oznaczenia pozwanego. W związku z tym oznaczenie stosowane przez pozwanego może u przeciętnego (...) lub konsumenta wywoływać ryzyko wprowadzenia w błąd.

Na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2017 roku strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że niespornym jest, iż powód uzyskał prawo ochronne na znak towarowy dla usług w zakresie kultury(...), (...) oraz usług organizowania imprez (...) i(...). Oznacza to, iż identyczny lub podobny znak może być używany w obrocie gospodarczym przez każdą osobę dla oznaczania wszelkich towarów Natomiast usługi mogą być oznaczane tym znakiem przez każdą osobę za wyjątkiem wyżej wymienionych usług. Powyższa konstatacja wynika z treści artykułów 153 i 154 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. (Dz U. z 2013r poz. 1410. z późn. Zm.), z których art. 153 mówi o prawie wyłączności na znak towarowy, zaś art. 154 mówi jaki jest zakres tej ochrony, iż jest on ograniczony do towarów i usług objętych prawem ochronnym. Jak wynika z treści wydruku z bazy znaków towarowych Urzędu Patentowego RP zakres ochrony przedmiotowego znaku towarowego (...) (...), do którego uprawniony jest (...) Ś., jest ograniczony tylko do usług w zakresie kultury (...)oraz usług organizowania imprez (...). Dlatego też wnioski powoda wymienione w punktach od 1 do 5 nie mają żadnej podstawy prawnej.

Strona pozwana wskazała, że wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu towaroznawstwa i prawa autorskiego jest, błędny, bowiem ochronę znaków towarowych reguluje cytowana powyżej ustawa prawo własności przemysłowej, zaś biegłym z tego zakresu jest tylko rzecznik patentowy.

Odnosząc się do wskazanej podstawy prawnej roszczenia pozwana wskazała, że jak wynika z treści przytoczonego artykułu dotyczy on możliwości wprowadzania klientów w błąd. Jednakże powód tylko powołał się na ten artykuł oraz

na orzecznictwo w tym zakresie, lecz nie przedstawił żadnych dowodów uzasadniających możliwość wprowadzania klientów w błąd. Brak tych dowodów wynika z faktu, iż zarówno powód jak też pozwany rozprowadza towary w postaci (...) tylko i wyłącznie wśród członków swoich klubów. (...) te nie są dostępne dla klientów, dlatego też zarzut o naruszeniu art. 10 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest bezpodstawny.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód uzyskał w dniu 5 października 2010 r. prawo ochronne stwierdzone wydanym świadectwem ochronnym nr (...) na znak towarowy słowno – graficzny (...), zgłoszony w dniu 29 września 2009 r. We podaniu o zarejestrowanie znaku towarowego wskazano wykaz usług, do oznaczenia, których przeznaczony jest ten znak, tj. prowadzenie działalności w zakresie (...) i (...), organizowanie imprez (...). Podanie to nie zawierało oznaczenia koloru znaku towarowego. Znak towarowy powoda zawiera symboliczną (...) i (...), na którym umieszczony jest napis (...). Stanowi on także statutowe godło powoda, który stosuje go od kilkudziesięciu lat, a podstawowy jego człon – (...) – występuje niezmiennie w nazwie i w godle założonego klubu.

Zgodnie z § 6 statutu strony powodowej godłem (...) jest (...) (...) na(...) tle.

Dowód:

1. odpis świadectwa ochronnego – k. 12 – 14
2. decyzja z dnia 05.10.2010 r. - k. 15
3. podanie o zarejestrowanie znaku towarowego – k. 16
4. statut klubu z dnia 1945 r. - k. 17

(...)” w swojej działalności z znaku podobnego do znaku towarowego powoda. Znak ten zawiera symboliczną (...), na którym umieszczony jest napis (...). Wszystkie te elementy umieszczone są na (...) tle. Strona pozwana nie uzgadniała ze powodem, że będzie się posługiwać podobnym znakiem.

Strony prowadzą działalność (...) w innych dziedzinach. (...), (...)” prowadzi sekcję (...), a strona pozwana sekcję (...). Ta ostatnia powstała w 2014 roku z połączenia strony powodowej i pozwanej tylko w tym zakresie, wcześniej powód nie prowadził bowiem takiej sekcji, a istniała ona u strony pozwanej.

Pozwany nie zajmuje się produkcją oraz sprzedażą komercyjną towarów oznaczonych swoim logiem. Jedynym miejscem na którym znajduje się logo są (...) (...) oraz(...), a także (...). Nie ma żadnych towarów, które sprzedajemy i mamy jakiś zyski. Powyższe stroje są produkowane w jednym miejscu, następnie przekazywane starszym pracownikom, którzy udostępniają to (...).

Dowód:

1. przesłuchanie przedstawiciela strony pozwanej D. S. – k. 80 (zapis rozprawy z dnia 8 sierpnia 2017 roku)
2. znak wykorzystywany przez stronę pozwaną – k. 29

Ustaleń faktyczny dokonano na podstawie dokumentacji przedłożonej przez strony, a także przedstawiciela strony pozwanej.

Oddalono wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w pozwie, gdyż nie miały one żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia o żądaniach powoda. Nie przeprowadzono także dowodu z przesłuchania przedstawiciela strony powodowej ze względu na jego niestawiennictwo.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu w całości.

Podstawowy fakt mający znaczenie dla rozstrzygnięcia nie jest między stronami sporny, a mianowicie, że pomiędzy znakiem towarowym powódki objętym ochroną a logiem, z którego korzysta pozwana zachodzi podobieństwo ich elementów oraz koloru.

W zasadzie jest to jedyny fakt jaki powód wykazał, gdyż pozostałe okoliczności sprawy okazały się między stronami sporne. Strona powodowa w pozwie nie przedłożyła innych dowodów poza tymi dotyczącymi ochrony prawnej na jej znak towarowym. Poza tym nie złożyła jakichkolwiek wniosków dotyczących okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności tych o jakich mowa w żądaniach pozwu, tj. używania używania oznaczenia słowno-graficznego (...) w obrocie gospodarczym, oferowania i reklamowania się w jakikolwiek sposób, w tym w Internecie, wprowadzenia do obrotu w jakikolwiek sposób towarów oznaczonych znakiem słowno-graficznego (...), czy też pozostawiania w obrocie będących własnością pozwanego towarów opatrzonych oznaczeniem (...). Niektóre z tych okoliczności przyznał przedstawiciel pozwanego, tj. korzystanie ze spornego oznaczenia na (...). Na tej podstawie należało dokonać oceny prawnej żądań powoda.

W uzasadnieniu pozwu powołał się on na art. 10 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji zgodnie z którym czynem nieuczciwej konkurencji jest takie oznaczenie towarów lub usług albo jego brak, które może wprowadzić klientów w błąd co do pochodzenia, ilości, jakości, składników, sposobu wykonania, przydatności, możliwości zastosowania, naprawy, konserwacji lub innych istotnych cech towarów albo usług, a także zatajenie ryzyka, jakie wiąże się z korzystaniem z nich.

Ponadto w myśl art. 1 i 2 powołanej ustawy reguluje ona zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej, w szczególności produkcji przemysłowej i rolniej, budownictwie, handlu i usługach - w interesie publicznym, przedsiębiorców oraz klientów. Przedsiębiorcami, w rozumieniu ustawy, są natomiast osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, które prowadząc, chociażby ubocznie, działalność zarobkową lub zawodową uczestniczą w działalności gospodarczej.

Regulacją ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji objęto zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej w interesie publicznym, przedsiębiorców oraz klientów. Przedmiotem regulacji ustawy z 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest zachowanie prawa do prowadzenia działalności gospodarczej w warunkach swobodnej i uczciwej konkurencji. Ideą bowiem ustawy jest ochrona swobody działalności gospodarczej (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 3 marca 2014 r., V ACa 486/13, LEX nr 1439039).

Celem ustawy jest zapewnienie prawidłowości funkcjonowania i działania podmiotów gospodarczych w warunkach wolnej konkurencji i dostępu do rynku na wolnych prawach poprzez wyeliminowanie wszelkich zachowań sprzecznych z prawem lub dobrymi obyczajami, zagrażających interesowi innego przedsiębiorcy bądź ów interes naruszających (tak wyrok SA w Katowicach z dnia 15 lutego 2012 r., V ACa 5/12, LEX nr 1171259). Zamierzeniem ustawodawcy stało się nie tylko ustanowienie instrumentów zwalczania, lecz również zapobiegania nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej. Możliwość stosowania przepisów ustawy pojawia się zatem już w razie wystąpienia deliktów jedynie zagrażających istnieniu uczciwej konkurencji na rynku. W związku z tym, że celem ustawy jest ochrona przed nieuczciwą konkurencją, zabronione są jedynie te czyny, które są sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, a jednocześnie naruszają interes innego przedsiębiorcy lub klienta bądź zagrażają temu interesowi (tak wyrok SA w Poznaniu z dnia 20 lutego 2008 r., I ACa 93/08, LEX nr 446211).

Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów zawiera definicję konkurentów. Konkurentami przedsiębiorcy będą podmioty, które wprowadzają lub mogą wprowadzać, nabywają lub mogą nabywać, w tym samym czasie, towary lub usługi na rynku właściwym (art. 4 pkt 11).

W orzecznictwie wskazuje się, że stosunek konkurencji ma miejsce wówczas, gdy między korzyściami, które w wyniku nieuczciwego działania osiąga lub zamierza osiągać przedsiębiorca, a stratami drugiego przedsiębiorcy zachodzi więź

(tak SA w Katowicach w wyroku z dnia 13 lutego 2008 r., V ACa 256/07, LEX nr 519350). Akcentuje się także, że ze stosunkiem konkurencji mamy do czynienia wówczas, gdy towary lub usługi oferowane przez przedsiębiorstwa stanowią substytuty (wyrok ETS z dnia 19 kwietnia 2007 r. w sprawie C-381/05 (...) SA v. C. I. du V. C., (...) SA, Zb. Orz. 2007, s. I- (...)). Za konkurencyjne można uznać przedsiębiorstwa działające nie tylko w tej samej lub podobnej branży asortymentowej, gdyż także zakres geograficzny rywalizacji przedsiębiorstw, zwłaszcza przy uwzględnieniu nowoczesnych form oferowania towarów i usług, np. za pośrednictwem Internetu, ulega poszerzeniu. W niniejszej sprawie powód oraz pozwana oferują podobne usługi na tym samym rynku geograficznym (wyrok SO w Szczecinie z dnia 22 maja 2015 r., XVIII GC 502/14, (...).so.gov.pl).

W orzecznictwie prezentowany był pogląd, iż przesłanką ochrony płynącej z ustawy jest istnienie takiego stosunku między przedsiębiorcami. W wyroku z dnia 27 maja 1999 r., I ACa 147/99, OSA 2000, z. 3, poz. 11, SA w L. wskazał, że „z zakreślającego ramy przedmiotowe tej ustawy przepisu art. 1 można wyprowadzić wniosek, iż przez pojęcie "działanie konkurencyjne" należy rozumieć działanie podejmowane w związku z uczestnictwem w grze rynkowej, polegające na osiągnięciu jak największych korzyści ze sprzedaży towarów. Warunkiem koniecznym jest więc to, żeby dwa lub więcej towarów konkurowało ze sobą, a więc znalazło się w obrocie rozumianym jako ruch towarów realizowany przez akty kupna-sprzedaży, bądź co najmniej poprzez ofertę sprzedaży. Jeżeli okaże się, że działanie określonego podmiotu nie ma charakteru działania konkurencyjnego w wyżej podanym znaczeniu, to tym samym wyłączona jest z góry możliwość zastosowania środków prawnych przewidzianych w art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji”.

Mimo że powszechnie przyjmuje się, iż stosunek konkurencji i odpowiedzialność za czyn nieuczciwej konkurencji są wobec siebie niezależne, to nie sposób jednak nie zauważyć, że niektóre z czynów nieuczciwej konkurencji z uwagi na swoją specyfikę mogą być popełnione wyłącznie przez konkurentów (tak E. Nowińska, M. du Vall, Komentarz do ustawy o zwalczaniu..., 2008, s. 35, którzy wskazują takie czyny jak reklama porównawcza czy naśladownictwo gotowych produktów). Również czyn polegający na wprowadzającym w błąd oznaczeniu przedsiębiorstwa z uwagi na istotę jest popełniany przez konkurentów.

Przepisy ustawy znajdują zastosowanie w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami konkurującymi ze sobą na rynku (tak wyrok SA w Łodzi z dnia 6 lutego 2013 r., I ACa 1082/12, LEX nr 1280441). Podmiot dochodzący ochrony na podstawie ustawy powinien wykazać sprzeczność zachowania przedsiębiorcy w rozumieniu art. 2 u.z.n.k. z prawem lub dobrymi obyczajami, a także powstanie stanu zagrożenia lub naruszenia interesu innego przedsiębiorcy. Jeżeli pozwany nie jest przedsiębiorcą, to nie można przypisać mu dopuszczenia się czynów nieuczciwej konkurencji, zagrażających lub naruszających interes powoda (tak wyrok SA w Katowicach z dnia 15 lutego 2015 r., V ACa 125/12, OSA 2013, z. 5, poz. 49).

Ustawa reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej. Czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie podjęte w związku z działalnością gospodarczą, które wykazuje sprzeczność z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli jednocześnie zagraża interesowi innego przedsiębiorcy lub klienta bądź narusza go. Wyróżnienie czy też wyraźne wyspecyfikowanie w przedmiocie ustawy działalności gospodarczej ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia oceny zachowań przedsiębiorców. Po pierwsze, ustawa chroni prawo do prowadzenia działalności gospodarczej. Po drugie, ocena zachowań przedsiębiorców będzie wymagała odniesienia do działalności gospodarczej. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 3 marca 2014 r., V ACa 486/13, LEX nr 1439039, badając, czy doszło do utrudniania dostępu do rynku, wskazał, że: "Samo utrudnianie dostępu do rynku należy rozumieć jako stawianie przeszkód, barier, przeszkadzanie czy też zakłócanie równowagi rynkowej. Przeszkody te muszą być nakierowane na działalność gospodarczą innych podmiotów na danym rynku, dlatego sprawcą czynu może być wyłącznie przedsiębiorca. Działania te mogą polegać na stwarzaniu ograniczeń bądź natury faktycznej, bądź prawnej. Mają na celu zwiększenie własnej pozycji rynkowej naruszydela, prowadzącej w efekcie do osiągnięcia większych zysków kosztem konkurencji. Jako założenie ustawodawca przyjął, że wymienione w art. 15 u.z.n.k. zachowania mają negatywny wpływ na swobodę działalności przedsiębiorców na danym rynku. Wyliczenie to jest wprawdzie przykładowe, ale wskazuje, jaki rodzaj zachowań mieści się w zakresie analizowanego czynu”.

Mimo że ustawodawca wyraźnie określił zakres zastosowania ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w odniesieniu do czynów nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej, to jednak nie zdefiniował pojęcia działalności gospodarczej. Warto ponadto wskazać, że nie pokusił się o zdefiniowanie tego pojęcia, choć w ustawie zostało zdefiniowane pojęcie przedsiębiorcy (art. 2 u.z.n.k.). Definicja działalności gospodarczej zawarta została w ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Artykuł 2 tej ustawy stanowi, że działalnością gospodarczą jest "zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły". Należy uznać, że wobec braku odmiennej woli ustawodawcy przez pojęcie działalności gospodarczej należy rozumieć "zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową, wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły". Cechami działalności gospodarczej są zorganizowanie i ciągłość, a także zarobkowy cel jej prowadzenia (odpłatność - zob. wyrok SN z dnia 29 kwietnia 1998 r., III CZP 7/98, OSNC 1998, nr 11, poz. 188; oczywiście możliwa jest sytuacja, gdy działalność przynosi okresowe straty).

Podmiot dochodzący ochrony na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest zobowiązany wykazać:

- 1) sprzeczność zachowania określonego podmiotu (przedsiębiorcy w rozumieniu art. 2 ustawy) z prawem lub dobrymi obyczajami;
- 2) powstanie stanu zagrożenia lub naruszenia interesu innego przedsiębiorcy lub klienta;
- 3) związek pomiędzy powstałym stanem zagrożenia a godnym ochrony interesem powoda.

Niezbędne z punktu widzenia realizacji prawa dochodzenia roszczeń z ustawy ma wykazanie, że pozwany jest przedsiębiorcą. Jeżeli pozwany nie jest przedsiębiorcą, to nie można przypisać mu dopuszczenia się czynów nieuczciwej konkurencji zagrażających lub naruszających interes powoda (wyrok SA w Katowicach z dnia 15 lutego 2012 r., V ACa 5/12, OSA 2013, z. 5, poz. 49).

Podmiot dochodzący ochrony na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji powinien wykazać sprzeczność zachowania przedsiębiorcy w rozumieniu art. 2 u.z.n.k. z prawem lub dobrymi obyczajami, a także powstanie stanu zagrożenia lub naruszenia interesu innego przedsiębiorcy. Ustawa zawiera szeroki katalog roszczeń pozostających w związku z popełnieniem czynu nieuczciwej konkurencji. Poszkodowany przedsiębiorca może wystąpić do sądu, domagając się:

1. zaniechania niedozwolonych działań,
2. usunięcia skutków niedozwolonych działań;
3. złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie;
4. naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych;
5. wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści na zasadach ogólnych;
6. zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na określony cel społeczny (art. 18 ust. 1 pkt 1-6).

Ogólną definicję czynu nieuczciwej konkurencji zawiera art. 3 ust. 1 i 2 powołanej ustawy, który stanowi, że takim czynem jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta. Czynami nieuczciwej konkurencji są w szczególności: wprowadzające w błąd oznaczenie przedsiębiorstwa, fałszywe lub oszukańcze oznaczenie pochodzenia geograficznego towarów albo usług, wprowadzające w błąd oznaczenie towarów lub usług, naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa, nakłanianie do rozwiązania lub niewykonania umowy, naśladownictwo produktów, pomawianie lub nieuczciwe zachwalanie, utrudnianie dostępu do rynku, przekupstwo osoby pełniącej funkcję publiczną, a także nieuczciwa lub zakazana

reklama, organizowanie systemu sprzedaży lawinowej oraz prowadzenie lub organizowanie działalności w systemie konsorcyjnym.

Definicja z powołanego art. 10 stanowi zatem wskazanie na jedno z działań, które ustawodawca uważa za spełniające kryteria czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 10.

W ocenie Sądu na podstawie powołanego art. 18 należało kwalifikować roszczenie opisane w pkt 3 i 4 pozwu dotyczące nakazania wycofania z obrotu będących własności pozwanej towarów opisanych w pkt 1 pozwu, a opatrzonych oznaczaniem (...), a także nakazania złożenia oświadczenia o odpowiedniej treści.

Strona powodowa powinna zatem wykazać wskazane powyżej przesłanki odpowiedzialności pozwanego (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.).

Uwzględniając powyższe należało uznać, że powód powinien w pierwszej kolejności wykazać, że obie strony prowadzą działalność gospodarczą, a strona pozwana dopuszcza się działań jakie można zakwalifikować jako czyny nieuczciwej konkurencji. Fakt ten nie został jednak udowodniony. Jak już wskazano powód w pozwie poprzestał wyłącznie na bardzo ogólnikowym uzasadnieniu pozwu wskazując na sam fakt korzystania przez pozwanego z loga podobnego do znaku towarowego. Zupełnie jednak pominął pozostałe przesłanki uzyskania ochrony prawnej na podstawie powołanej przez siebie ustawy. Nie udowodnił faktu prowadzenia przez obie strony działalności gospodarczej. Samo prowadzenie przez strony sekcji (...) nie oznacza automatycznie możliwości zakwalifikowania takiej działalności jako spełniającej definicję działalności gospodarczej. Postępowanie dowodowe w tym zakresie nie pozwoliło na ustalenie istnienia tej przesłanki. Poza tym nie wykazano także istnienia stosunku konkurencji pomiędzy powodem a pozwanym. Stosunek ten musi istnieć pomiędzy przedsiębiorcami, a poza tym musi dotyczyć działalności o tożsamym charakterze, aby po stronie konsumenta mogło powstać ryzyko wprowadzenia go w błąd. Tymczasem, nawet kwalifikując działalność stron jako gospodarczą, to brak jest stosunku konkurencji, gdyż strony prowadzą działalność w różnych sekcjach (...).

Powyższe żądanie podlegało zatem oddaleniu jako niezasadne.

Roszczenia opisane w pkt 1 i 2 pozwu podlegały natomiast ocenie na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej.

Zgodnie z art. 296 ust. 1 pkt 1 i 2 osoba, której prawo ochronne na znak towarowy zostało naruszone, lub osoba, której ustawa na to zezwala, może żądać od osoby, która naruszyła to prawo, zaniechania naruszenia, wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, a w razie zawinionego naruszenia również naprawienia wyrządzonej szkody: na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej opłacie licencyjnej albo innego stosownego wynagrodzenia, które w chwili ich dochodzenia byłyby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie ze znaku towarowego. Do roszczeń, o których mowa w ust. 1, stosuje się przepisy art. 287 ust. 2 i 3 (ust. 1a). Naruszenie prawa ochronnego na znak towarowy polega na bezprawnym używaniu w obrocie gospodarczym: 1) znaku identycznego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do identycznych towarów; 2) znaku identycznego lub podobnego do zarejestrowanego znaku towarowego w odniesieniu do towarów identycznych lub podobnych, jeżeli zachodzi ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia znaku ze znakiem towarowym zarejestrowanym; 3) znaku identycznego lub podobnego do renomowanego znaku towarowego, zarejestrowanego w odniesieniu do jakichkolwiek towarów, jeżeli takie używanie może przynieść użytkownikowi nienależną korzyść lub być szkodliwe dla odróżniającego charakteru bądź renomy znaku wcześniejszego (ust. 2).

W tym zakresie istotny jest także art. 153 stanowiący, że przez uzyskanie prawa ochronnego nabywa się prawo wyłącznego używania znaku towarowego w sposób zarobkowy lub zawodowy na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej (ust. 1). Ponadto zgodnie z art. 154 używanie znaku towarowego polega w szczególności na: 1) umieszczeniu tego znaku na towarach objętych prawem ochronnym lub ich opakowaniach, oferowaniu i wprowadzaniu tych towarów do obrotu, ich imporcie lub eksporcie oraz składowaniu w celu oferowania i wprowadzania do obrotu, a

także oferowaniu lub świadczeniu usług pod tym znakiem; 2) umieszczaniu znaku na dokumentach związanych z wprowadzaniem towarów do obrotu lub związanych ze świadczeniem usług; 3) posługiwaniu się nim w celu reklamy.

Powód wykazał, że korzysta z prawa ochronnego na swój znak towarowy. Także jednak i w tym strona powodowa nie wykazała się inicjatywą dowodową. Do przesłanek naruszenia prawa ochronnego o charakterze ogólnym należy przesłanka używania powyższego oznaczenia w obrocie gospodarczym. Powyższa przesłanka została ustanowiona *expressis verbis* w art. 296 ust. 2 i oznacza, że do naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy dochodzi tylko w razie takiego używania znaku przez osobę trzecią, które dokonuje się w toku działalności gospodarczej. Pojęcie obrotu gospodarczego nie jest zdefiniowane w prawie własności przemysłowej. Należy jednak pod nim rozumieć całokształt działalności związanej funkcjonalnie ze zbytem towarów lub świadczeniem usług. Innymi słowy, musi dokonywać się w handlu, którego przedmiotem jest dystrybucja towarów lub usług na rynku, niezależnie od tego czy osoba trzecia (naruszyciel) prowadzi działalność gospodarczą. Za niezbędny uznać jednak należy fakt uczestniczenia w obrocie gospodarczym przez zawieranie umów o charakterze gospodarczym z innymi podmiotami. Chodzi zatem o rzeczywiste używanie znaku towarowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 marca 2013 r., I ACa 1280/12). Poza powyższą okolicznością powód nie udowodnił, aby pozwany miał produkować, oferować, reklamować, czy wprowadzać do obrotu towary wskazane w pkt 1 pozwu. Pozwany na rozprawie przyznał tylko, że są produkowane(...) z jego logiem, nie jest natomiast prowadzony obrót gospodarczy nimi, gdyż przedmioty te przekazywane są tylko w ramach klubu.

Uwzględniając powyższe orzeczono jak w pkt I wyroku oddalając powództwo.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 5 ust. 1 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 kwietnia 2017 r. w sprawie opłat za czynności rzeczników patentowych zasadzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 880,53 zł, w tym kwotę 700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed sądem pierwszej instancji przez rzecznika patentowego oraz 180,53 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu rzecznika na trasie W. – Ś. (54 km x 4 = 216 km x 0,8358 zł). Brak było podstaw do przyjmowania kosztów zastępstwa według stawek określonych w § 4 powołanego rozporządzenia, gdyż powód nie zgłaszał w sprawie roszczeń o zapłatę.